



The Holy See

KATECHEZA OJCA ŚWIĘTEGO FRANCISZKA AUDIENCJA GENERALNA 7 maja 2014 r.

Video

Mama, Matka Boża i chłopiec

Drodzy Bracia i Siostry, dzień dobry!

Wysłuchaliśmy czytania, którym był fragment Księgi Psalmów, mówiący: Pan «dał mi rozsądek [w tł. włoskim: radę], bo nawet w nocy upomina mnie serce» (Ps 16 [15], 7). To jest inny dar Ducha Świętego: dar *radę*. Wiemy, jak ważne jest, w najbardziej delikatnych momentach, by móc liczyć na sugestie mądrych osób, które nas kochają. Otóż za pośrednictwem daru rady Bóg sam przez swego Ducha oświeca nasze serce, abyśmy mogli zrozumieć, jaki jest właściwy sposób mówienia i postępowania, a także droga, którą należy pójść. Lecz jak ten dar w nas działa?

W momencie, kiedy Go przyjmujemy i udzielamy Mu gościny w naszym sercu, Duch Święty natychmiast sprawia, że stajemy się wrażliwi na Jego głos, i ukierunkowuje nasze myśli, nasze uczucia i nasze zamiary według serca Boga. Jednocześnie powoduje, że coraz bardziej kierujemy nasze wewnętrzne spojrzenie na Jezusa jako na wzór naszego sposobu postępowania i odnoszenia się do Ojca i do braci. Rada jest zatem darem, poprzez który Duch Święty *daje naszemu sumieniu zdolność dokonania konkretnego wyboru w jedności z Bogiem*, według logiki Jezusa i Jego Ewangelii. W ten sposób Duch Święty sprawia, że wzrastamy wewnętrznie, wzrastamy w sposób pozytywny, wzrastamy we wspólnotę, i pomaga nam nie ulegać egoizmowi i własnemu sposobowi widzenia spraw. Tak więc Duch pomaga nam wzrastać, a także żyć we wspólnotę. Zasadniczym warunkiem, by zachować ten dar, jest modlitwa. Wracamy zawsze do tego samego tematu: do modlitwy! Lecz modlitwa jest bardzo ważna. Modlenie się modlitwami, które wszyscy znamy od dziecka, ale też modlenie się swoimi słowami. Modlenie się do Pana: «Panie, pomóż mi, poradź mi, co mam teraz robić?». Dzięki modlitwie robimy miejsce, aby Duch przyszedł i pomógł nam w danej chwili, doradził nam, co wszyscy mamy czynić. Modlitwa! Nie należy nigdy zapominać o modlitwie. Nigdy! Nikt, nikt nie zauważy, kiedy modlimy się w autobusie, na ulicy: módlmy się w milczeniu sercem. Wykorzystujmy te momenty, by się modlić, modlić się,

aby Duch dał nam dar rady.

Obcując z Bogiem i słuchając Jego Słowa, stopniowo odkładamy na bok swoją indywidualną logikę, najczęściej podyktowaną przez nasz brak otwarcia, nasze uprzedzenia i ambicje, i uczymy się pytać Pana: czego Ty pragniesz? Jaka jest Twoja wola? Co Tobie się podoba? W ten sposób dojrzewa w nas niemal naturalna *głęboka harmonia* z Duchem, i człowiek doświadcza, jak bardzo prawdziwe są słowa Jezusa, zapisane w Ewangelii św. Mateusza: «Nie martwcie się o to, jak ani co macie mówić. W owej bowiem godzinie będzie wam poddane, co macie mówić, gdyż nie wy będziecie mówili, lecz Duch Ojca waszego będzie mówił przez was» (Mt 10, 19-20). To Duch nam doradza, ale my musimy zrobić Duchowi miejsce, aby mógł nam dać radę. A robieniem miejsca jest modlitwa, modlenie się, aby On przyszedł i zawsze nam pomagał.

Jak wszystkie inne dary Ducha, również dar rady stanowi skarb *dla całej wspólnoty chrześcijańskiej*. Pan nie mówi do nas tylko w głębi serca, mówi tam, owszem, ale nie tylko tam, mówi do nas również poprzez głos i świadectwo braci. Naprawdę wielkim darem jest możliwość spotkania mężczyzn i kobiet wiary, którzy zwłaszcza w najbardziej skomplikowanych i najważniejszych momentach naszego życia pomagają nam jaśniej widzieć w naszym sercu i rozpoznać wolę Pana!

Pamiętam, jak kiedyś w sanktuarium w Lujàn byłem w konfesjonale, przed którym stała długa kolejka. Był tam też pewien chłopiec, bardzo nowoczesny, miał kolczyki, tatuaże, wszystkie te rzeczy... I przyszedł mi opowiedzieć, co mu się przydarzyło. Był to wielki problem, trudny. I powiedział mi: opowiedziałem to wszystko mojej mamie, a moja mama mi powiedziała: idź do Matki Bożej, a Ona ci powie, co masz robić. Oto kobieta posiadająca dar rady. Nie wiedziała, jak poradzić sobie z problemem syna, lecz wskazała mu właściwą drogę: idź do Matki Bożej, a Ona ci powie. To jest dar rady. Ta skromna, prosta kobieta dała swojemu synowi najbardziej prawdziwą radę. Faktycznie ten chłopiec powiedział mi: popatrzyłem na Matkę Bożą i poczułem, że muszę zrobić to, to i to... Ja nie musiałem nic mówić, wszystko już zostało powiedziane przez jego mamę i przez samego chłopca. To jest dar rady. Wy, mamy, które macie ten dar, proście o niego dla waszych dzieci. Dar doradzania dzieciom jest darem Boga.

Drodzy przyjaciele, Psalm 16, którego wysłuchaliśmy, zachęca nas do modlenia się następującymi słowami: «Błogosławię Pana, który dał mi rozsądek [radę], bo nawet w nocy upomina mnie serce. Stawiam sobie zawsze Pana przed oczy, nie zachwieję się, bo On jest po mojej prawicy» (ww. 7-8). Oby Duch mógł zawsze wlewać w nasze serce tę pewność i tym samym napełniać nas swoją pociechą i pokojem! Proście zawsze o dar rady.

Do Polaków:

Pozdrawiam polskich pielgrzymów. Ubiegłej niedzieli, odwiedzając polską wspólnotę przy kościele

św. Stanisława w Rzymie, powiedziałem, że wyruszyliśmy w drogę na spotkanie w Polsce z okazji Światowego Dnia Młodzieży, który — jak Bóg da — odbędzie się w 2016 r. Idźmy razem, zjednoczeni w miłości i w modlitwie, podejmując zaproszenie św. Jana Pawła ii, byśmy byli zawsze młodzi w Duchu Świętym. Niech Bóg wam błogosławi!